

JÓZEF KRZYŻANOWSKI

ur. 1940; Szczaki



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL, współczesność
Słowa kluczowe	projekt Polska transformacja 1989-1991, PRL, „Biuletyn «Solidarność»”, Instytut Medycyny Wsi, Urząd Wojewódzki w Lublinie, Wiesław Chrzanowski

Życie po „Biuletynie”

W zespole znalazł się [Bogdan] Wagner, bardzo dynamiczny człowiek. W początkach lipca [1989 roku] powiedziałem sobie, że to będzie bardzo dobra okazja – pojadę z grupą młodzieży na tak zwane Wakacje z Bogiem, a ty Wagnerku przejmij redagowanie pisma. Wracałem już do Instytutu [Medycyny Wsi], który bardzo wtedy ceniłem. Wtedy to była instytucja, która rzeczywiście coś dla chłopów i wsi chciała zrobić. Czułem się tam zupełnie dobrze, nie miałem większych aspiracji politycznych. Potem wprawdzie zdarzyło mi się nawet kandydować do Sejmu z listy Zjednoczonego Chryścijaństwa-Narodowego, uzyskując nieco ponad tysiąc głosów. Włodek Blajerski miał niedużo więcej. Wynik w tych pierwszych, zupełnie wolnych wyborach nie był taki najgorszy. Myśmy wtedy się bardzo zaangażowali w promocję profesora Wiesława Chrzanowskiego, który wygrał wybory – w województwie lubelskim uzyskał bardzo dobry wynik. Potem, wiadomo, był marszałkiem. Dziś już nie żyje. Ale to już dalsza historia. Właściwie dzięki tej politycznej działalności zostałem dyrektorem Wydziału Kultury, Sportu i Turystyki w Urzędzie Wojewódzkim. Jak zostałem szefem wydziału, zupełnie się przestałem zajmować polityką. Uważałem tylko, że jestem w pewnej drużynie urzędu i że moim zadaniem jest dbanie o potrzeby przede wszystkim instytucji kultury Lublina i województwa, ale także i ludzi kultury. Myślę, że jakoś tam, w tych niełatwych czasach, obronną ręką z tego wyszedłem. W urzędzie udało mi się popracować od 1992 do 2005 roku i stamtąd przeszedłem na emeryturę.

Data i miejsce nagrania	2013-10-30, Lublin
Rozmawiał/a	Łukasz Kijek
Transkrypcja	Łukasz Downar
Redakcja	Janka Kowalska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"